

Sygn. akt I C 884/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2014 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa H. S., E. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 11.000 zł i kwoty 10.000 zł i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki H. S. kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda E. S. kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w dalszej części;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powodów kwoty po 233,50 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku:

1) powodom kwoty po 230,43 zł,

2) stronie pozwanej kwotę 460,84 zł,

tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego oraz nieuiszczonej opłaty od pozwu po rozszerzeniu powództwa.

sygn. akt IC 884/13

UZASADNIENIE

Powódka H. S. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 6.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 17 kwietnia 2013r., z odsetkami ustawowymi od dnia 14.06.2013r. do dnia zapłaty. Podała, że w wyniku wypadku doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu głowy, klatki piersiowej, odczuwa bóle i zawroty głowy, bóle karku, kręgosłupa, bóle w klatce piersiowej, wymioty, drętwienie obu dłoni, szумы w uszach, ma lęki. Podała, że zgłosiła szkodę w dniu 10.05.2013r. i otrzymała kwotę 4000 zł, tytułem zadośćuczynienia, która to kwota, zdaniem powódki, jest za niska i nieadekwatna do rozmiarów krzywdy.

Powód E. S. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 6.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 17 kwietnia 2013r., z odsetkami ustawowymi od dnia 14.06.2013r. do dnia zapłaty. Podał, że w wyniku

wypadku doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu głowy i urazu klatki piersiowej. Podał, że zgłosiła szkodę pismem z dnia 10.05.2013r. i otrzymał kwotę 3000 zł, tytułem zadośćuczynienia, która to kwota, zdaniem powoda, jest za niska i nieadekwatna do rozmiarów krzywdy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że wypłacone dotychczas powodom zadośćuczynienie, było odpowiednią rekompensatą za doznaną w wyniku wypadku krzywdę, przy uwzględnieniu ogólnego stanu zdrowia powodów. Zarzuciła, że powódka H. S. nie doznała urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, a ponadto cierpi na samoistną chorobę – dyskopatię szyjną. Odnośnie powoda E. S., pozwana zarzuciła, że nie doznał on w przedmiotowym wypadku urazu głowy i klatki piersiowej, zaś problemy zdrowotne występowały u niego już przed wypadkiem. Podniosła, że u powoda stwierdzono przewlekłą dyskopatię szyjną, która nie ma związku z wypadkiem. Cierpi on ponadto na niedowład połowiczny prawostronny, będący skutkiem innego wypadku, który powód przeżył w 1976r. na motorze.

W toku procesu powodowie rozszerzyli powództwo, domagając się ostatecznie zapłaty kwoty 11.000 zł, tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki, oraz kwoty 10.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powoda, z odsetkami ustawowymi jak w pozwie. Zdaniem powodów, postępowanie dowodowe wykazało, że kwoty dochodzone pozwem były niewystarczające w stosunku do następstw wypadku (k-173-176).

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa również w rozszerzonej części.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na skutek wypadku z dnia 17.04.2013r. powódka H. S. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i piersiowego, co spowodowało długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 5%. W następstwie tego u powódki nasilił się przewlekły zespół bólowy korzeniowy szyjny, powodując długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3%. Ponadto, w następstwie wypadku powódka doznała urazu prawego stawu kolanowego, co spowodowało długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 3%, oraz urazu stawu barkowego oraz urazu twarzoczaszki, bez długotrwałych następstw zdrowotnych. Rokowania co do powrotu powódki do stanu zdrowia sprzed wypadku, są pomyślne.

Powódka cierpi na dyskopatię szyjną, co nie ma związku z przedmiotowym wypadkiem.

Dowód:

opinie biegłych lekarzy neurologa E. T.(k-111-115) i ortopedy R. B.(k-136-137, 182-183);

zeznania powódki H. S. (k-101v.)

Na skutek wypadku z dnia 17.04.2013r. powód E. S. doznał urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, skutkującego zespołem bólowym i długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 8%. Uraz ten nie spowodował objawów ubytkowy ani korzeniowych oraz istotnego ograniczenia ruchomości kręgosłupa. Rokowania co do powrotu powoda do stanu zdrowia sprzed wypadku, są dobre. Ponadto, powód doznał w wypadku urazu głowy okolicy czołowej, bez następstw zdrowotnych.

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 18 kwietnia do 1 maja 2013r., a następnie powrócił do pracy na dotychczasowym stanowisku strażnika ochrony mienia.

Powód cierpi na niedowład połowiczny prawostronny, który występuje u niego od wypadku, przebytego na motorze w 1976 roku, na skutek którego powód przeżył ciężki uraz czaszkowo – mózgowy. Cierpi ponadto na przewlekłą wielopoziomową dyskopatię szyjną, co również nie ma związku z przedmiotowym wypadkiem. Zmiany dyskopatyczne są zmianami samoistnymi, związanymi z fizjologicznym procesem starzenia się organizmu.

Dowód:

opinie biegłych lekarzy neurologa E. T.(k-103-108) i ortopedy R. B.(k-138-139, 182-183),

zeznania powódki H. S. (k-101v.);

zeznania powoda E. S. (k-102)

Po wypadku z dnia 17.04.2013r. powodowie odczuwali lęki przed jazdą samochodem oraz mieli zaburzenia snu, objawiające się trudnościami w zasypianiu oraz koszmarami sennymi.

Dowód:

zeznania powódki H. S. (k-101v.);

zeznania powoda E. S. (k-102).

Powódka H. S. zgłosiła szkodę u strony pozwanej pismem z dnia 10.05.2013r., nadanym pocztą w dniu 13.05.2013r., żądając zapłaty kwoty 30.000 zł, tytułem zadośćuczynienia. Pozwana wypłaciła jej kwotę 4000 zł. Pismem, nadanym pocztą w dniu 6.06.2013r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty dalszej kwoty 26.000 zł, bezskutecznie.

Dowód:

pisma powódki z dnia 10.05.2013r. (k-24) i z dnia 27.05.2013r. (k-30);

pismo pozwanej z dnia 22.05.2013r. (k-28).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie - w zakresie żądania zapłaty kwot po 5.000 zł, tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 14.06.2013r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku nie była sporna. Poza sporem było również, że dotychczas pozwana wypłaciła powodowi E. S. kwotę 3.000 zł, zaś powódce H. S. – 4.000 zł, tytułem zadośćuczynienia.

Po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych lekarzy oraz zeznań powodów, Sąd podzielił stanowisko powodów, że wypłacone dotychczas przez stronę pozwaną zadośćuczynienie było za niskie i nieadekwatne do rozmiarów obrażeń. Wypłacone kwoty nie rekompensują bowiem krzywdy i cierpienia powodów, doznanych w wypadku z dnia 17 kwietnia 2013r.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość.¹ Z jednej strony wysokość zadośćuczynienia ustalana jest w oparciu o zasadę miarkowania, która wyraża się w uwzględnianiu wszystkich okoliczności i skutków doznanego uszczerbku na zdrowiu, a z drugiej strony niemniej istotne jest także to, że, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz jego rozmiar powinien stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, utrzymaną

zarazem w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie powinno być zarazem środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy. Kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna, nie może być źródłem wzbogacenia, winna uwzględniać aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczności, w której przebywa pokrzywdzony (tak: wyrok SA w Białymstoku z dnia 4.03.2014, I ACa 792/13, LEX nr 1437911).

Wypadek był stresującym wydarzeniem w życiu powodów, spowodował długotrwałe dolegliwości bólowe, konieczność poddania się leczeniu i rehabilitacji, ograniczenia w dotychczasowej codziennej aktywności. Nie spowodował zarazem nieodwracalnych następstw, a rokowania co do powrotu do stanu zdrowia powodów sprzed wypadku są pomyślne. Wprawdzie nie można przyjąć pozytywnej prognozy co do stanu zdrowia powodów w ogólności, jednakże za ten stan odpowiadają także inne przyczyny, nie związane z wypadkiem z dnia 17.04.2013r., w tym schorzenia samoistne, w postaci występującej u obojga powodów przewlekłej dyskopatii szyjnej, czy też zmiany chorobowe, wywołane – jak u powoda – innym zdarzeniem, z 1976 roku, za skutki którego pozwana nie odpowiada. Niemniej jednak, zgodnie z opiniami biegłych lekarzy, powołanych w rozpoznawanej sprawie, przedmiotowy wypadek wpłynął na pogorszenie stanu zdrowia powodów i wywołał u nich długotrwały uszczerbek na zdrowiu. W przypadku powódki H. S., doznany uraz skrętny kręgosłupa szyjnego nasilił istniejący już przewlekły zespół bólowy korzeniowy szyjny, powodując długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3% w zakresie neurologicznym. W aspekcie ortopedycznym zaś doznane w wypadku urazy kręgosłupa szyjnego i piersiowego spowodowały u niej długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%, oraz dodatkowo uraz prawego stawu kolanowego wywołał uszczerbek w wysokości 3%. W przypadku powoda E. S. potwierdziły się zarzuty pozwanej, iż jego aktualny stan zdrowia nie jest wyłącznie skutkiem przedmiotowego wypadku, a w dużej mierze wywołany jest zmianami samoistnymi, jak przewlekła wielopoziomowa dyskopia szyjna, związana z fizjologicznym procesem starzenia się organizmu, oraz niedowład połowiczny prawostronny, będący następstwem innego, wcześniejszego wypadku, w którym powód doznał ciężkiego urazu czaszkowo – mózgowego. Doznany w przedmiotowym wypadku przez powoda powierzchowny uraz głowy nie wywołał dodatkowych następstw. Zarazem w wypadku tym powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, co zostało stwierdzone w opinii biegłego sądowego R. B., powodującego zespół bólowy kręgosłupa i w związku z tym długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%. Wprawdzie, jak wynika z zeznań powodów, korzystali oni z pomocy dzieci, w takich czynnościach, jak przynoszenie węgla, zakupy, przewożenie samochodem, przez 2 – 3 miesiące po wypadku, jednakże, zdaniem biegłych lekarzy, doznane przez powodów w przedmiotowym wypadku obrażenia nie powodowały konieczności pomocy i opieki osób trzecich w podstawowych czynnościach życia codziennego. Z pewnością jednak korzystanie przez powodów ze wsparcia bliskich było uzasadnione i konieczne, ze względu na występujące objawy stresu pourazowego. Sąd miał ponadto na uwadze, że skutki wypadku, doznane w nim obrażenia, nie miały istotnego wpływu na życie zawodowe powoda, który po dwóch tygodniach wrócił do pracy na dotychczasowym stanowisku strażnika ochrony mienia.

W ocenie Sądu, adekwatne do rozmiaru szkody, poniesionej przez powódkę H. S., w ocenie Sądu, jest zadośćuczynienie w wysokości 9.000 zł, która uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, rozmiar uszkodzeń ciała, jej wiek, odczuwane dolegliwości bólowe. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Dlatego też zasądzona kwota 5.000 zł, jako uzupełnienie zadośćuczynienia, nie może być uznana za nadmierną. Wobec wypłacenia dotychczas powódce kwoty 4.000 zł, zasądzono na jej rzecz, tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia, kwotę 5.000 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 14.06.2013r., zgodnie z żądaniem pozwu.

Uwzględniając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda E. S., adekwatnym zadośćuczynieniem pieniężnym jest kwota 8.000 zł. Wobec wcześniej wypłaconej z tego tytułu sumy 3.000 zł, zasądzono na jego rzecz kwotę 5.000 zł, z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. W szczególności, w świetle opinii biegłych lekarzy, nie można podzielić poglądu powodów, wyrażonego w piśmie rozszerzającym powództwo, że kwoty dochodzone pozwem były niewystarczające w stosunku do następstw wypadku. Wprawdzie biegli stwierdzili kilkustopniowe uszczerbki na ich zdrowiu, pozostające w związku z przedmiotowym wypadkiem, jednakże wyraźnie wskazali, że aktualny stan zdrowia powodów i występujące dolegliwości bólowe nie zostały wywołane wyłącznie urazami doznanymi w tym wypadku i

w dużej mierze mają swe źródło w zmianach samoistnych, związanych z wiekiem, oraz, jak w przypadku powoda, spowodowane zostały wcześniejszymi obrażeniami.

W świetle art. 455 k.c., roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne, wobec braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny.

Jak ustalono, powodowie wezwali pozwaną do zapłaty konkretnych kwot, tytułem zadośćuczynienia, w pismach z dnia 10.05.2013r. (k-24 i 45, nadane pocztą w dniu 13.05.2014r.). Terminowy charakter świadczenia ubezpieczyciela, o czym mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, należy odczytywać w taki sposób, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni w terminie miesięcznym świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo. Dokonując wypłaty tylko częściowych kwot, pozwana nie wykonała należycie swojego obowiązku, pozostając w opóźnieniu w zapłacie zasądzonych w wyroku kwot od dnia 14.06.2013r. Orzeczenie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817§1 kc, art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powództwo, w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku powodów, które mogą pojawić się w przyszłości, nie zasługiwało na uwzględnienie, z uwagi na brak interesu prawnego (art. 189 kpc). Ewentualność powstania innych skutków zdarzenia sama w sobie nie powoduje istnienia interesu prawnego. W przypadku powstania nowej szkody w związku z przedmiotowym wypadkiem powód może wytoczyć nowe powództwo o zasądzenie. W świetle przepisu art. 442¹ § 3 kpc w aktualnym brzmieniu, nie można tu mówić o czasowym ograniczeniu dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody na osobie, która w tym przypadku jeszcze nie powstała lub się nie ujawniła.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów w zw. z art. 415 kc i art. 471 kc, orzeczono, jak w punkcie I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 100 kpc, nakazując zwrot kosztów procesu w stosunku do jego wyniku. Powodowie wygrali sprawę w ~ 50%, ponieśli koszty procesu w łącznej kwocie 3.651 zł, na co składa się: kwota 600 zł, z tytułu opłaty od pozwu, 600 zł, z tytułu uiszczonej zaliczki na opinie biegłych, 2.400 zł, z tytułu wynagrodzenia adwokata oraz kwota 51 zł, z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (3 x 17 zł). Łączna suma kosztów procesu wyniosła 6.368 zł (w tym koszty pozwanej w kwocie 2.717 zł, w tym: uiszczona zaliczka 300 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł, opłata skarbową 17 zł). Skoro pozwana przegrała sprawę w 50 %, powinna zwrócić powodowi koszty procesu w takim stosunku ($6.368 \text{ zł} \times 50\% = 3.184 \text{ zł} - 2.717 \text{ zł} = 467 \text{ zł} \times \frac{1}{2} = 233,50 \text{ zł}$).

Zgodnie z wynikiem procesu obciążono strony wydatkami, poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych, po wykorzystaniu zaliczek, w kwocie 471,70 zł (k-152) oraz opłatą uzupełniającą od pozwu po rozszerzeniu powództwa w kwocie 450 zł ($921,70 \text{ zł} \times 50\% = 460,85 \text{ zł} \times \frac{1}{2} = 230,43 \text{ zł}$). Orzeczenie w pkt IV wyroku oparto na przepisach art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc.

1 tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522.